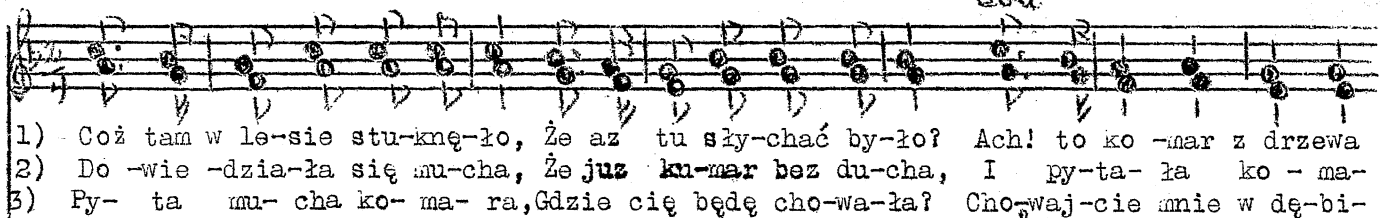


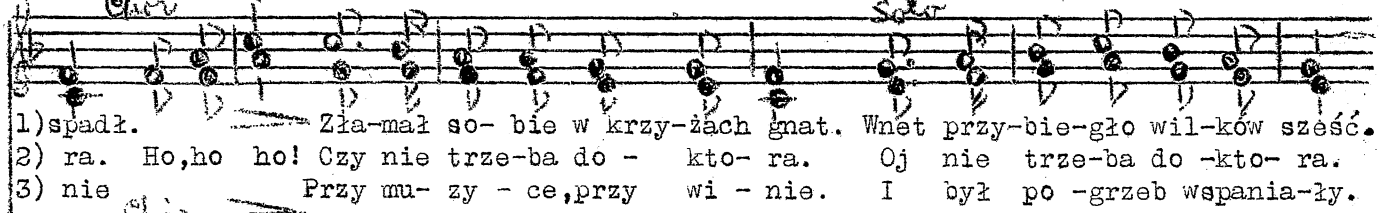
Solo



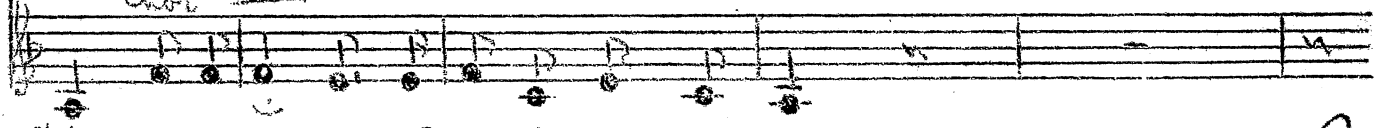
1) Coż tam w le-sie stu-knę-ło, że az tu sły-chać by-ło? Ach! to ko-mar z drzewa
 2) Do-wie -dzia-ła się mu-cha, że już ku-mar bez du-cha, I py-ta-ła ko-mar
 3) Py-ta mu-cha ko-mar-ra, Gdzie cię będę cho-wa-ła? Cho-waj-cie mnie w dę-bi-



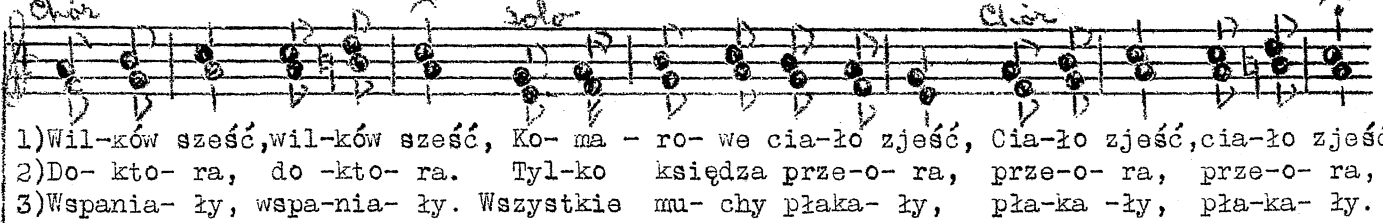
Chór




1) spadł. Zia-mał so-bie w krzy-żach gnat. Wnet przy-bie-gło wil-ków sześć.
 2) ra. Ho, ho ho! Czy nie trze-ba do - kto-ra. Oj nie trze-ba do -kto-ra.
 3) nie Przy mu-zy-ce, przy wi-nie. I był po-grzeb wspania-ły.



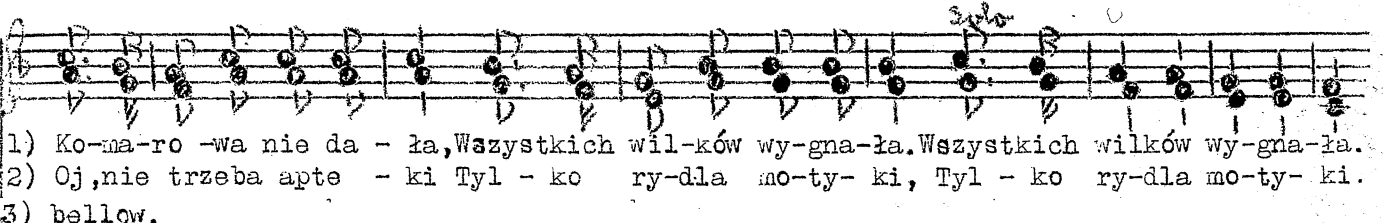
Chór



1) Wil-ków sześć, wil-ków sześć, Ko-mar - ro-we cia-ło zjeść, Cia-ło zjeść, cia-ło zjeść,
 2) Do-kto-ra, do-kto-ra. Tyl-ko księdza prze-o-ra, prze-o-ra, prze-o-ra,
 3) Wspania-ły, wspania-ły. Wszystkie mu-chy płaka-ły, pła-ka-ły, pła-ka-ły.



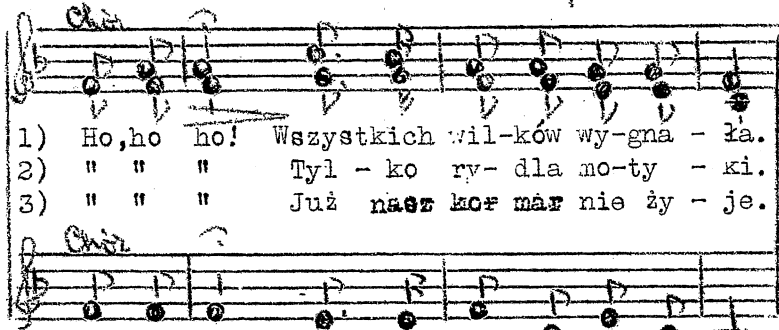
Solo



1) Ko-mar-ro-wa nie da-ła, Wszystkich wil-ków wy-gna-ła. Wszystkich wilków wy-gna-ła.
 2) Oj, nie trzeba apte-ki Tyl-ko ry-dla mo-ty-ki, Tyl-ko ry-dla mo-ty-ki.
 3) bellow.

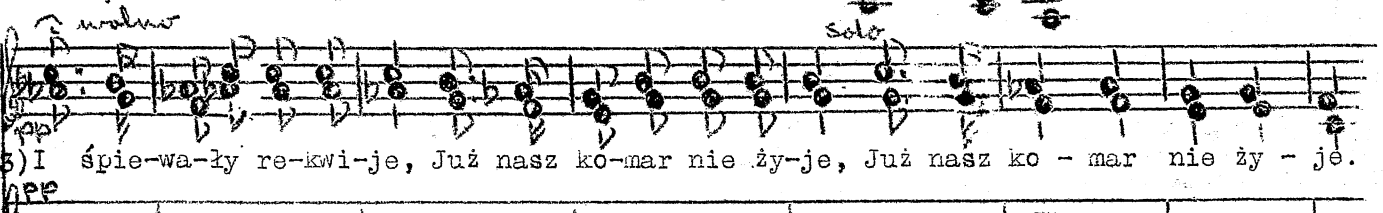


Chór



1) Ho, ho ho! Wszystkich wil-ków wy-gna-ła.
 2) " " " Tyl-ko ry-dla mo-ty-ki.
 3) " " " Już nasz ko-mar nie ży-je.

Ad libitum



5) I śpie-wa-ły re-kwi-je, Już nasz ko-mar nie ży-je, Już nasz ko-mar nie ży-je.

